

Sygn. akt IX Ka 974/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Karamara

Protokolant: st.sekr.sądowy Iwona Stefańska

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r.

sprawy T. S.

obwinionego o wykroczenie z art. 107 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 17 kwietnia 2014r. sygn. akt XI W 4526/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obwinionego T. S. niewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt I IX Ka 974/14

UZASADNIENIE

T. S. został obwiniony o to, że w dniu 29 sierpnia 2013 roku ok. godz. 14.30 w S. chcąc złośliwie dokuczyć B. W. oblał go „gnojownicą” powodując zniszczenie ubrania, w którym przebywał, tj. o wykroczenie z art. 107 k.w.

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 roku w sprawie XI W 4526/13 obwinionego T. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 107 k.w. i za to na podstawie powołanego przepisu w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w kwocie 500 zł. Jednocześnie na podst. art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony T. S. zaskarżając powyższe orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na jego treść i polegający na przyjęciu, że obwiniony T. S. chcąc złośliwie dokuczyć B. W. oblał go cieczą „gnojownicą”, powodując zniszczenie ubrania, w którym przebywał, w sytuacji gdy ustalenie to poczynione zostało jedynie w oparciu o zeznania B. W. oraz jego żony, fakt zniszczenia odzieży nie został w żaden sposób wskazany, a w zebranych materiale dowodowym brak jest dowodów, które pozwalałyby ustalić, że po stronie obwinionego istniał zamiar popełnienia zarzucanego mu czynu;
2. Obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w:

- dowolnym uznaniu za w pełni logiczne i przekonujące zeznań B. W. na tej podstawie, że znajdują potwierdzenie w relacji świadka H. W. w sytuacji, gdy świadek ten nie widział samego zdarzenia, a pokrzywdzony jest osobą w sposób oczywisty zainteresowaną w sprawie;

- odmowie uznania za wiarygodne zeznań obwinionego, w sytuacji gdy w sposób kategoryczny i konsekwentny nie przyznawał się do winy, opisywał przebieg zdarzenia i wyjaśniał, że kierowane w stosunku do niego przez B. W. groźby oraz rzucanie kamieniami są na porządku dziennym.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie T. S. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kielcach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obwinionego okazała się o tyle skuteczna, o ile doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w sposób jak w części dyspozytywnej niniejszego orzeczenia.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż wbrew temu co podnosi obwiniony T. S. w złożonej apelacji materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozostawił wątpliwości co do tego, iż w dniu 29 sierpnia 2013 roku obwiniony oblał B. W. cieczą „gnojownicą”. Świadczą o tym zeznania pokrzywdzonego B. W. i jego żony H. W., którzy w sposób konsekwentny i stanowczy prezentowali zdarzenie i zachowanie obwinionego. Przeciwnie twierdzenia skarżącego są nietrafne i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Niemniej jednak zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji błędnie przyjął, iż zachowanie obwinionego polegające na oblaniu pokrzywdzonego B. W. „gnojownicą”, wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 107 k.w.

Należy zauważyć, iż znamiona wykroczenia określone w powołanym przepisie zostaną wyczerpane tylko wtedy, gdy sprawca działając "w celu dokuczenia innej osobie" złośliwie ją niepokoi. A zatem dla bytu wykroczenia z art. 107 k.w. konieczna jest umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 k.w. polega na działaniu kierunkowym - "w celu dokuczenia innej osobie", a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenia penalizowane tym przepisem (wyrok SN z 22 czerwca 1995 r., III KRN 44/95, Prok. i Pr. 1995, nr 11-12, poz. 24).

Dla przypisania obwinionemu czynu nie jest wystarczające ustalenie wyczerpania znamion strony przedmiotowej, ale równie istotna jest ocena strony podmiotowej, o czym sądy I instancji niejednokrotnie zapominają. Wskazać należy, iż wykroczenie przypisane obwinionemu jest zdecydowanie umyślne, a nadto może być popełnione wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest udowodnienie mu złośliwości. W przedmiotowej sprawie, co oczywiste okoliczności ustalone w stanie faktycznym wykluczają możliwość przypisania obwinionemu zamiaru popełnienia wykroczenia, a co za tym idzie winy umyślnej.

Faktem jest, iż oblanie pokrzywdzonego cieczą w postaci „gnojownicy” z całą pewnością było dla niego nieprzyjemne i mogło zdenerwować B. W.. Niemniej jednak zachowanie to należy odróżnić od takiego, które zasługuje na reakcję karną a takiego, które jest wprawdzie mało sympatyczne, ale tego nie wymaga.

W ocenie Sądu Okręgowego trudno doszukiwać się w zachowaniu obwinionego polegającego na oblaniu pokrzywdzonego cieczą „gnojownicą” cech złośliwego niepokojenia. Nie przekonują twierdzenia Sądu I instancji, iż motywem takiego zachowania obwinionego było to, iż chciał dokuczyć pokrzywdzonemu, odegrać się na nim za to, iż ten przystąpił do wycinki gałęzi drzew które przechodziły na jego działkę z posesji obwinionego.

Podkreślić należy, iż niepokojenie może polegać na zakłóceniu spokoju lub innych zachowaniach wyprowadzających pokrzywdzonego z równowagi psychicznej, np. wysyłaniu przykrych listów, głuchych telefonach, pukaniu do drzwi i uciekaniu, a zatem przejawiać się winno w wielokrotnych, uciążliwych czynnościach podejmowanych przez

obwinionego w stosunku do osoby pokrzywdzonej. Tymczasem w przedmiotowej sprawie działanie obwinionego T. S. polegało jedynie na jednorazowym oblaniu B. W. cieczą. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, aby takie sytuacji powtarzały się uprzednio, zaś z faktu, iż strony są skonfliktowane na tle stosunków sąsiedzkich nie można jeszcze wysuwać kategoriycznego wniosku, iż jednorazowe zachowanie obwinionego nosiło w sobie znamiona złośliwego niepokożenia.

Tym samym zachowanie obwinionego nie wyczerpało znamion czynu z art. 107 k.w. Nie ma bowiem wątpliwości, iż jednorazowe oblanie drugiej osoby cieczą „gnojownicą”, nie może być traktowane w kategoriach czynu wypełniającego znamiona złośliwego niepokożenia.

Z tych też względów brak było podstaw do przypisania obwinionemu winy i w oparciu o przepisy art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 456 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. należało wyrok zmienić i na podstawie art. 62 § 3 k.p.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w. obwinionego uniewinnić od stawianego zarzutu. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 118 § 2 k.p.w.

SSO Zbigniew Karamara